

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 maja 2014 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący:	SSA Bogusław Tocicki
Sędziowie:	SSA Robert Wróblewski SSA Cezariusz Baćkowski (spr.)
Protokolant:	Anna Turek

przy udziale prokuratora Prokuratury Apelacyjnej Beaty Lorenc - Kociubińskiej

po rozpoznaniu w dniu 14 maja 2014 roku

sprawy **T. K. (1)**

o odszkodowanie i zadośćuczynienie za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie

z powodu apelacji wnioskodawcy

od wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu

z dnia 20 stycznia 2014 r. sygn. akt III Ko 56/13

**I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie II części rozstrzygającej i przyznaje wnioskodawcy T. K. (1) dalsze 30.000 zł (trzydzieści tysięcy) ponad kwotę zasądzoną w punkcie I wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 14 maja 2014 roku;**

**II. w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;**

**III. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawcy T. K. (1) 336 zł tytułem zwrotu poniesionych przez niego kosztów zastępstwa procesowego w obu instancjach;**

**IV. określa, że koszty procesu ponosi Skarb Państwa.**

## UZASADNIENIE

T. K. (1) wniósł o zasądzenie od Skarbu Państwa na jego rzecz 400.000 zł. tytułem zadośćuczynienia i 8.803,76 tytułem odszkodowania wraz z ustawowymi odsetkami za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie i zatrzymanie.

Sąd Okręgowy we Wrocławiu wyrokiem z dnia 20 stycznia 2014 r. (sygn. akt III Ko 53/13) na podstawie art. 552 § 4 k.p.k. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawcy T. K. (1) kwotę 20.000 (dwudziestu tysięcy) złotych tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się wyroku.

Oddalił dalej idące żądanie wnioskodawcy.

Kosztami postępowania obciążył Skarb Państwa.

Apelację od tego orzeczenia wniósł T. K. (1) za pośrednictwem pełnomocniczki, która zarzuciła:

I. na podstawie art. 438 pkt 2 k.p.k. – obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie:

1) art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez dowolną, sprzeczną ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego oraz zasad logicznego rozumowania, jednostronną ocenę materiału dowodowego zebranego w toku niniejszego postępowania, a to w szczególności poprzez:

- rażąco wybiórczą ocenę materiału dowodowego w postaci opinii głównej oraz opinii uzupełniającej biegłego psychiatry, lek.med. J. B., tj. oparcie tej oceny praktycznie w całości na pojedynczym, wyciągniętym z kontekstu zdaniu, z jednoczesnym pominięciem pozostałej części opinii i wynikającej z niej wniosków,

- nienależytej, pobieżnej ocenie zeznań Wnioskodawcy, T. K. (2), oraz świadka A. K. – w zakresie w jakim zeznania te dotyczyły przebiegu tymczasowego aresztowania Wnioskodawcy – a oparcie ustaleń faktycznych w tym zakresie głównie na zeznaniach świadków A. L. oraz A. G..

2) art. 424 k.p.k. poprzez sporządzenie uzasadnienia, które jest niepełne, ogólnikowe, pobieżne, wewnątrznie ze sobą sprzeczne, nie precyzuje dostatecznie szczegółowo stanu faktycznego, podczas gdy podstawą faktyczną uzasadnienia wyroku powinno być szczegółowe, precyzyjne (ściśle) przytoczenie wszystkich istotnych faktów i okoliczności sprawy.

II. na podstawie art. 438 pkt 3 k.p.k. – błędy w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, które miały wpływ na treść tego orzeczenia, a mianowicie błędne nieprzyjęci w ramach poczynionych ustaleń faktycznych, że:

- w trakcie całego pobytu Wnioskodawcy w areszcie, nie mógł on wychodzić ze swojej celi ( w tym korzystać z łaźni, spacerów) ze względu na uzasadnioną obawę o swoje zdrowie i życie,

- codziennie o 6 rano po apelu dostęp innych więźniów do celi Wnioskodawcy był otwarty, i w tym czasie zdarzały się wizyty współwięźniów, które wiązały się dla niego z olbrzymim stresem,

- w trakcie pierwszych dwóch tygodni tymczasowego aresztowania Wnioskodawca przebywał w celi, w której zmuszony był do własnoręcznego mycia – bez środków czystości, a nawet bez rękawiczek – wyjątkowo zabrudzonej toalety więziennej,

- generowany przez współwięźniów oraz więzienne szczury hałas praktycznie uniemożliwiał Wnioskodawcy sen,

- w trakcie pobytu w areszcie Wnioskodawca miał dolegliwości sercowe wynikające ze stresu i przyjmował leki przepisane mu przez lekarza więziennego,

- wnioskodawca bardzo dotkliwie odczuł rozłąkę z rodziną, a zwłaszcza ze swoją małą córką, do której pisał listy w trakcie pobytu w areszcie, ale ich nie wysyłał ( w zamiarze jej ochrony), a także stale obawiał się o ich los, zwłaszcza mając na uwadze niepełnosprawność swojej żony oraz docierające do niego informacje o groźbach osób ze świata przestępczego (kradzież samochodu żony Wnioskodawcy),

- w rodzinie Wnioskodawcy służba w policji jest tradycją, i zawsze wiązała się z uczuciem dumy,

- po zwolnieniu z aresztu Wnioskodawca był człowiekiem nie do poznania, również z wyglądu: bardzo schudł, miał nienaturalny szary kolor skóry, zapadnięte policzki, placki łysiny na głowie, a także poschodziły mu paznokcie u stóp,

- po pobycie Wnioskodawcy w areszcie, on oraz jego żona utracili większość ze swoich znajomych,

- szczególnie dotkliwy dla Wnioskodawcy był fakt, że będąc tak dobrym funkcjonariuszem z tak dobrymi wynikami, utracił to wszystko w wyniku tymczasowego aresztowania, stał się nikim dla samego siebie,
- przyczyną tymczasowego aresztowania Wnioskodawcy było niewątpliwie kłamliwe pomówienie ( o przyjęciu łapówki) osoby ze świata przestępczego,
- pomimo, że wszystkie powyższe okoliczności znajdują potwierdzenie w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym.

III. Na podstawie art. 438 pkt 1 k.p.k. – obrazę przepisów prawa materialnego, a mianowicie:

- 1) art. 445 § 1 k.c. i art. 448 k.c. w zw. z art. 552 § 4 k.p.k. poprzez oddalenie wniosku Wnioskodawcy o zasądzenie zadośćuczynienia za krzywdę doznaną w związku z tymczasowym aresztowaniem w części przewyższającej kwotę 20.000,00 zł. w tym samym zasądzenie na rzecz Wnioskodawcy tytułem zadośćuczynienia kwoty rażąco niewspółmiernej w stosunku do doznanej przez Wnioskodawcę krzywdy wynikającej z jego tymczasowego aresztowania,
- 2) art. 3 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z dnia 4 listopada 1950 roku (Dz. U nr 61, poz. 284) poprzez jego niezastosowanie w niniejszej sprawie pomimo tego, że wnioskodawca w trakcie tymczasowego aresztowania był poddawany nieludzkiemu oraz poniżającemu traktowaniu, a co z kolei powinno wpłynąć na zwiększenie przyznanej na rzecz Wnioskodawcy kwoty zadośćuczynienia,
- 3) art. 5 ust. 1 w zw. z art. 5 ust. 5 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z dnia 4 listopada 1950 roku (Dz. U nr 61, poz. 284), poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, które doprowadziło do przyznania na rzecz Wnioskodawcy rekompensaty rażąco niewspółmiernej do doznanej krzywdy w wyniku niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania, a w efekcie do nie spełnienia postulatu, iż pokrzywdzeni przez niezgodne z prawem aresztowanie mają prawo do odszkodowania,
- 4) art. 13 ust. 1 i 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (Dz. U nr 163, poz. 1349), poprzez niezasądzenie na rzecz Wnioskodawcy kosztów zastępstwa procesowego.

Pełnomocniczka wnioskodawcy wniosła o:

I. zmianę wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu z dnia 20 stycznia 2014 roku w zaskarżonej części poprzez uwzględnienie wniosku o zasądzenie zadośćuczynienia w całości i zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz Wnioskodawcy, T. K. (1), kwoty 400.000,00 zł. tytułem zadośćuczynienia, wraz z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty, a także poprzez zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, zarówno za postępowanie przed Sądem I, jak i II instancji;

II. o uchylenie wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu z dnia 20 stycznia 2014 r. w zaskarżone części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji;

a nadto wniosła:

III. o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka P. K. (zawiadomienie na adres: W. 9, (...)-(...) Ś.) na okoliczność przebiegu tymczasowego aresztowania Wnioskodawcy oraz doznanej przez niego w związku z tym aresztowaniem krzywdy. Wnioskodawca wyjaśnia jednocześnie, że powołanie powyższego dowodu w trakcie postępowania przed Sądem I instancji nie było możliwe. Wskazany powyżej świadek jest osobą, która była osadzona w tym samym areszcie i w tym samym czasie, co Wnioskodawca w trakcie jego tymczasowego aresztowania, i która w trakcie tego aresztowania miała bezpośrednią styczność z Wnioskodawcą (tzw. więzień funkcyjny - roznoszący posiłki). Wnioskodawca po opuszczeniu aresztu utracił całkowicie kontakt z tą osobą. Kontakt ten jednak odnowił się za sprawą przypadkowego

spotkania, w wyniku którego Wnioskodawca był w stanie ustalić, że świadek ten wyraża chęć złożenia zeznań w postępowaniu sądowym; wtedy też możliwe stało się także ustalenie danych personalnych i adresu świadka.

### **Sąd Apelacyjny zważył co następuje:**

Apelacja pełnomocniczki wnioskodawcy T. K. (1) jest zasadna w tej części gdzie kwestionuje ustalenia faktyczne dotyczące rozmiaru cierpień psychicznych i konsekwencji zdrowotnych wynikłych z zatrzymania i tymczasowego aresztowania a co za tym idzie wielkości zadośćuczynienia. Podejmując próbę uporządkowania zarzutów odwoławczych trzeba zauważyć, że ustawodawca wyróżnił (art. 438 k.p.k.) obrazę przepisów postępowania, błąd w ustaleniach faktycznych, obrazę prawa materialnego oraz rażącą niewspółmierność kary (ta ostatnia podstawa odwoławcza w niniejszej sprawie nie ma znaczenia). Wyraźnie oddzielił pierwotną przyczynę (obrazę przepisów postępowania, błąd w ustaleniach faktycznych) od skutków zaistniałej wadliwości (możliwy wpływ na treść orzeczenia). Te konsekwencje mogą się wyrażać np. w błędnym określeniu podstawy faktycznej czy nietrafnym zastosowaniu przepisu prawa materialnego. Przytoczenie ich przez skarżącą stronę oznacza w istocie nie kolejny powód odwoławczy, ale realizację powinności wykazania, że przyczyna pierwotna mogła oddziaływać na treść orzeczenia.

Sąd Najwyższy jednolicie i od dawna uznaje, że obraza prawa materialnego występuje gdy zachodzi rozbieżność między zastosowanym przepisem prawa materialnego zawierającym bezwzględny nakaz lub zakaz a ustaloną podstawą faktyczną. Z kolei wadliwość ustaleń może mieć źródło w niekompletności postępowania dowodowego czy przekroczeniu granic swobodnej oceny dowodów.

Jeśli zatem pełnomocniczka podnosi, że Sąd Okręgowy nie uwzględnił niektórych fragmentów relacji T. K. (1) (k. 197v-199v) i jego żony A. K. (k. 200-201) to nie chodzi o wadliwą ocenę tych dowodów których prawdziwości sąd nie podważył, lecz o pominięcie niektórych ujawnionych na rozprawie okoliczności. Tak więc zarzut obrazy art. 410 k.p.k. a nie art. 7 k.p.k. której wpływ na treść orzeczenia wyraża się w możliwych wadliwych ustaleniach faktycznych.

Z kolei kwestionowanie podstawy faktycznej jest logicznie sprzeczne z podnoszonym zarzutem obrazy prawa materialnego, który może być skuteczny gdy ustalenia nie są podważane. Może być natomiast odczytywane jako służące wykazaniu relewantności błędnych, zdaniem strony skarżącej, ustaleń faktycznych. Taka wada środka odwoławczego nie zwalnia jednak Sądu Odwoławczego od odniesienia się do zarzutu obrazy prawa materialnego.

W pierwszej kolejności wypada się odnieść się do twierdzeń o naruszeniu przepisów postępowania.

***Ustawa wyraźnie odróżnia wyrok (por. np. art. 413 k.p.k.) od uzasadnienia (por. art. 423 k.p.k., art. 424 k.p.k.) które choć z nim skorelowane to nie jest jego częścią (odmiennie postanowienie – art. 94 § 1 k.p.k.)***

To wyrok zawierający oświadczenie woli Sądu ma charakter wiążący, wywołuje określone skutki. Natomiast pisemne motywy będące oświadczeniem wiedzy Sądu i sporządzone po wydaniu wyroku nie mogą mieć wpływu na jego treść jak tego wymaga dla skuteczności zarzutu art. 438 pkt 2 k.p.k. Owszem, niedostatki uzasadnienia mogą wskazywać na wadliwość orzeczenia ale o tym decyduje konfrontacja rozstrzygnięcia z dowodami zebranymi w sprawie lub przeprowadzonymi w postępowaniu odwoławczym. Stąd wymienione w apelacji (str. 10-11) braki uzasadnienia dotyczące rozmiaru krzywdy będącej zwyczajnym następstwem tymczasowego aresztowania (w szczególności związane ze stanem zdrowia wnioskodawcy) czy powodów niezamieszczenia orzeczenia o wydatkach poniesionych przez T. K. (1) z tytułu udziału pełnomocnika (naruszenie art. 424 § 1 k.p.k.) nakazywały tym wnikliwszą analizę podstaw zaskarżonego wyroku lecz nie przekonywały o potrzebie uchylecia orzeczenia i przekazania sprawę do ponownego rozpoznania.

Sąd I instancji stwierdza, że „na skutek przeżyć związanych z pobytem w warunkach pozbawienia wolności u wnioskodawcy aktualnie występuje reakcja depresyjna” i wymienia jej przejawy (uzasadnienie str. 4). Dając wiarę opinii biegłej lekarz – psychiatry (k. 182-188, 284-290) Sąd cytuje jej stanowisko o istnieniu związku

przyczynowo-skutkowego między obecnym stanem zdrowia T. K. (1) a stosowaniem tymczasowego aresztowania (uzasadnienie str. 6). Kwestie te dostrzega apelująca (apelacja str. 11). Nie można więc mieć wątpliwości, że Sąd orzekający merytorycznie uznał istnienie adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy pozbawieniem wolności a pogorszeniem stanu zdrowia wnioskodawcy. Dalszą rzeczą jest czy dostatecznie uwzględnił wynikający stąd rozmiar krzywdy. Istotnie mylące mogą być występujące w pisemnych motywach (str. 6-7) sformułowania dotyczące niemożności oddzielenia wcześniejszych zaburzeń od tych związanych z tymczasowym aresztowaniem oraz powiązania szkody niemajątkowej z wykonywaniem najsurowszego środka zapobiegawczego w kontekście stwierdzenia o uprzednich dolegliwościach psychicznych. Jednak z racji cyt. wcześniejszych stwierdzeń, odwołania się do wniosków opinii sądowo-psychiatrycznej oraz dokumentacji lekarskiej sprzed i po tymczasowym aresztowaniu (uzasadnienie str. 7) trzeba uznać, że intencją Sądu było trafne zwrócenie uwagi na występujące u wnioskodawcy przed tymczasowym aresztowaniem dolegliwości nerwicowo-neurasteniczne które nie mogą być kompensowane na podstawie art. 552 § 1 i 4 k.p.k. bo nie są następstwem wykonania tymczasowego aresztowania oraz pogorszenie stanu psychicznego T. K. (1) po pozbawieniu wolności która pozostając w adekwatnym związku przyczynowym jest elementem krzywdy o jakiej mowa w cyt. przepisie.

W konsekwencji brak podstaw by podzielić twierdzenie apelującej, że Sąd Okręgowy pominął tę część opinii sądowo psychiatrycznej gdzie biegła wskazuje, że istnieje związek przyczynowo-skutkowy między obecnym stanem zdrowia wnioskodawcy a wykonywaniem tymczasowego aresztowania. Choć już wcześniej T. K. (1) miał dolegliwości nerwicowo-neurasteniczne z powodu których się leczył i nie sposób jednoznacznie oddzielić ich od zaburzeń związanych z aresztowaniem to autorka ekspertyzy nie ma wątpliwości, że doszło do pogorszenia stanu psychicznego wnioskodawcy po tymczasowym aresztowaniu, a do wcześniejszych objawów dołączyły te o charakterze psychosomatycznym, myśli samobójcze, pogłębiło się obniżenie nastroju. Biegła stanowczo stwierdza, że zdiagnozowane przez nią u wnioskodawcy zaburzenia depresyjne mają podłoże reaktywne, sytuacyjne i są rezultatem tymczasowego aresztowania (k. 182-188, 284-290).

O ile jednak wcześniej T. K. (1) był osobą drażliwą, wybuchową, miał trudności w panowaniu nad sobą, kontrola emocji i zachowania była u niego osłabiona to te zaburzenia emocjonalne jak zauważa słusznie skarżąca w ślad za biegłą (k. 289) nie były nasilone w stopniu uniemożliwiającym pracę, życie codzienne czy wykonywanie tymczasowego aresztowania.

Inaczej jest obecnie gdy wnioskodawca ma w większym stopniu obniżony nastrój, jest płacziwy, pesymistycznie ocenia swoje możliwości i przyszłość, utracił radość życia, ma obniżoną samoocenę, zaburzenia sfery popędowej i rytmów dobowych, przykre sny, nie może funkcjonować bez leków. Nasilenie tych dolegliwości utrudnia mu – zdaniem biegłej – codzienne funkcjonowanie.

Okoliczności te nie zostały w wystarczającym stopniu uwzględnione (art. 410 kpk) przy ustaleniu rozmiaru krzywdy doznanej przez wnioskodawcę w następstwie wykonywania tymczasowego aresztowania co trafnie podnosi autorka apelacji (str. 9, 16). Wszystkie one wynikają z opinii sądowo-psychiatrycznej (k. 182-188, 284-290) której Sąd Okręgowy dał wiarę, oraz ze zbieżnych z nią relacji T. K. (1) (k. 197v-199v) i jego żony (k. 200-201) gdzie opisują symptomy stanów depresyjnych: spadek wagi, wypadanie włosów, paznokci, utrata radości życia, pesymistyczne podejście do własnych możliwości, zamknięcie się w sobie.

Nie można natomiast podzielić poglądu skarżącej by był to trwały uszczerbek na zdrowiu (apelacja str. 16). Okoliczność ta nie wynika z żadnego dowodu. Biegła lekarz psychiatra wskazuje, że nasilenie dolegliwości jest na tyle głębokie, że utrudnia codzienne funkcjonowanie lecz istnieje możliwość poprawy stanu psychicznego T. K. (1) przy kontynuowaniu leczenia farmakologicznego i wsparcia psychoterapeutycznego (k. 182 – 188). O ile więc jest to długotrwały uszczerbek na zdrowiu to w czasie orzekania nie występują dane pozwalające uznać go za stały.

Zarzut naruszenia art. 7 k.p.k. przy weryfikacji zeznań A. K., T. K. (1), A. L. i A. G. jest niezasadny. Pełnomocniczka stwierdza przecież, z czym trzeba się zgodzić, że dowody te nie są ze sobą sprzeczne (apelacja str. 14). Funkcjonariusz Służby Więziennej A. L. (k. 302-303) i A. G. (k. 303) opisują warunki wykonywania tymczasowego aresztowania w

Areszcie Śledczym we W. wobec takich osób jak wnioskodawca będący funkcjonariuszem organów ścigania co ma istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia. Natomiast nie pamiętają szczególnych zdarzeń z pobytu w areszcie T. K. (1). Te ostatnią okoliczność dostrzega Sąd Okręgowy (uzasadnienie str. 3).

Sąd Okręgowy nie uznał za nieprawdziwe zeznań żadnego z czworga wymienionych wyżej świadków a i skarżąca nie wywodzi, że ta ocena jest dowolna. Wskazuje tylko na wadliwość wniosków o podstawie faktycznej wprowadzonych z tych dowodów a wynikającą z niedocenienia jednych i przecenienia innych. Chodzi więc, (o czym była już mowa na początku tych rozważań) o niedochowanie art. 410 kpk i konsekwencję w postaci błędnych ustaleń.

Sąd I instancji ustala, że po tym jak osadzeni dowiedzieli się, że wnioskodawca jest policjantem „wykrzykiwali pod jego adresem obraźliwe zwroty, stukali w ścianę, zaglądali przez oczko w drzwiach celi”, T. K. (1) „wyglądał na przestraszonego i smutnego (...) występowało u niego obniżenie nastroju, zaburzenia snu, wewnętrzne napięcie, poczucie gorszej wydolności psychicznej (...) nasiliły się symptomy psychosomatyczne – wypadanie włosów oraz paznokci” z powodu przeżyć w warunkach pozbawienia wolności wnioskodawca ma obniżony nastrój, występuje u niego niepokój, zaburzenie rytmów dobowych, poczucie krzywdy, obniżona samoocena, zmiany w relacjach interpersonalnych, pesymistyczna ocena swoich możliwości i przyszłości (uzasadnienie str. 2-4). Czyny to odwołując się (m.in.) do zeznań T. K. (1), jego żony a także relacji A. L. i A. G., akt osobowych i opinii sądowo-psychiatrycznej. Trudno więc podzielić pogląd apelacji, że Sąd orzekający merytorycznie oparł się głównie na zeznaniach wychowawców z aresztu śledczego ustalając przebieg tymczasowego aresztowania (apelacja str. 10).

Przytoczone wyżej szeroko ustalenia Sądu Okręgowego nie potwierdzają zarzutu pominięcia, że u T. K. (1) w czasie pobytu w areszcie śledczym występowały zaburzenia snu, czy hałasowanie przez współosadzonych. Nie wydaje się natomiast by z zeznań wnioskodawcy wynikało, że „hałas praktycznie uniemożliwiał mu sen” (apelacja str.12). Podobnie Sąd Okręgowy nie pomija lecz ustala, że wnioskodawca po opuszczeniu aresztu śledczego miał dolegliwości psychosomatyczne i obniżoną samoocenę co przytoczono wyżej.

Z zeznań T. K. (1) nie wynika też (k. 197v-199v) by podczas wykonywania tymczasowego aresztowania „nie mógł wychodzić ze swojej celi” jak to ujmuje pełnomocniczka (apelacja str. 12) ale, że nie chciał jej opuszczać ponieważ obawiał się agresywnych zachowań współosadzonych (k. 188). Natomiast A. L. wskazuje (k. 302v), że osoby znajdujące się w takiej sytuacji jak wnioskodawca przebywają w pojedynczych celach i udają się do łaźni czy na spacer same, a funkcjonariusze służby więziennej podejmują starania by stworzyć warunki pozwalające uniknąć różnych form przemocy ze strony innych osadzonych.

Zatem nieopuszczanie celi przez T. K. (1) było wynikiem jego decyzji, a nie braku warunków do bezpiecznego korzystania ze spaceru czy kąpieli. Ma więc znaczenie w tym sensie, że opisuje ówczesny stan psychiczny wnioskodawcy, stopień natężenia jego obawy przed negatywnymi zachowaniami innych osadzonych przy braku realności narażenia na działania z użyciem przemocy.

Poczucie dyskomfortu związane z obciążającym osadzonych obowiązkiem utrzymania czystości pomieszczeń w szczególności toalety w istocie dotyczyło pierwszego dnia przebywania w celi przejściowej, a potem docelowej. Później przecież jej stan wynikał ze sposobu korzystania z niej przez T. K. (2), a powinności wnioskodawcy utrzymywania odpowiedniego stanu toalety były podobne do tych jakie miałby przebywając w swoim domu. Uwzględnić natomiast trzeba podnoszony przez pełnomocniczkę brak środków służących utrzymaniu czystości o czym zeznaje T. K. (1). Podobne dolegliwości związane z rozłąką z rodziną i troską o niepełnosprawną żonę i małą córkę, obawy związane z groźbami kierowanymi pod ich adresem. Kwestie te wynikające z relacji poszkodowanego zostały pominięte przez Sąd Okręgowy (art. 410 kpk).

Lektura książki zdrowia osoby osadzonej nie potwierdza podnoszonych w apelacji dolegliwości sercowych i przyjmowania związanych z tym lekarstw stąd pominięcie tej okoliczności nie było błędem Sądu i instancji.

Z zeznań T. K. (1) (k. 198v ) i jego żony (k. 200v) wynika, że niepodjęcie czynności służbowych po odzyskaniu wolności było wynikiem jego decyzji, a nie konsekwencją wykonywania tymczasowego aresztowania. Strona skarżąca

nie wykazała, że T. K. (1) w rezultacie zastosowania najsurowszego środka zapobiegawczego nie kontynuuje rodzinnej tradycji i nie pełni służby jako policjant, co dawało mu satysfakcję. Nie dowiodła również, że utrata części znajomych była wynikiem tymczasowego aresztowania wnioskodawcy a nie np. prowadzenia wobec niego postępowania karnego o przestępstwo łapownictwa biernego.

Skoro wnioskodawca powołuje się na krzywdę wynikającą z utraty większości przyjaciół oraz niemożności czerpania radości, satysfakcji wykonywania pracy policjanta jako następstwo wykonywania tymczasowego aresztowania i w związku z tym dochodzi kompensaty krzywdy to spoczywa na nim powinność wykazania powyższych okoliczności stosownie do art. 6 k.c. (por. np. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 14.06.2013 r., II A Ka 165/13, LEX nr 1344259, wyrok tuż, Sądu Apelacyjnego z 23.10.2013 r., II A Ka 295/12 LEX 1238662).

Niedowiedzenie wskazanego elementu szkody niematerialnej wykluczało możliwość uwzględnienia go przy określaniu odpowiedniej sumy pieniężnej.

Z pewnością z dyskomfortem łączyła się obecność szczurów w systemie kanalizacyjnym aresztu śledczego o czym mówi T. K. (1) (k. 199v) i A. L. (k. 303), co pominął (art. 410 kpk) Sąd I instancji.

Jeśli chodzi o dostęp innych osadzonych do celi wnioskodawcy po porannym apelu to wbrew apelacji (str. 12, 16) nie był on swobodny co wynika już z zeznań T. K. (1) (k. 198v). Wówczas bowiem, jak on podaje, cele były zamknięte z zewnątrz na zasuwkę i do jego pomieszczenia przychodził osadzony roznoszący posiłki oraz jego pomocnicy a więc osoby z którymi i tak miał codzienny kontakt odbierając posiłki i które – w ocenie służby więziennej – nie stwarzały poważnego zagrożenia dla bezpieczeństwa. O ile więc zważywszy na cechy osobowości wnioskodawcy ta niewłaściwa sytuacja mogła być dla niego źródłem dodatkowego niepokoju to obiektywnie nie stwarza niebezpieczeństwa dla jego zdrowia lub życia.

Rację ma pełnomocniczka wskazując na uszczerbek dla dobrego mienia wnioskodawcy wynikający z wykonywania niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania zwłaszcza w sytuacji wykonywania zawodu zaufania oraz podania informacji o zatrzymaniu w środkach komunikacji społecznej, co pominął Sąd Okręgowy.

Sąd ten nie uwzględnił także przeżyć T. K. (1) związanych ze świadomością, że jest pozbawiony wolności w wyniku nieprawdziwego pomówienia osoby ze świata przestępczego co zasadnie podniesiono w apelacji.

W takiej sytuacji Sąd Okręgowy, co słusznie podnosi apelacja, nie uwzględniał wszystkich istotnych okoliczności występujących w chwili orzekania i wynikających z przeprowadzonych dowodów, a dotyczących uszczerbku na dobrym imieniu dyskomfortu związanego z brakiem odpowiednich środków do utrzymania czystości toalety i obecnością gryzoni w kanalizacji, cierpienie spowodowanych rozłąką z rodziną (w tym niepełnosprawną żoną) i niemożnością udzielenia jej wsparcia potęgowane świadomością kierowanej groźby, subiektywnych obaw przed przemocą ze strony współosadzonych, negatywnych przeżyć związanych ze świadomością pozbawienia wolności wskutek nieprawdziwego pomówienia przez przestępcę. Nie docenił też sąd zakresu pogorszenia stanu zdrowia psychicznego wnioskodawcy mającego charakter długotrwałych zaburzeń depresyjnych o podłożu reaktywnym, sytuacyjnym utrudniających codzienne funkcjonowanie.

Powodowało to, że ustalona przez Sąd I instancji suma była rażąco niska.

Za właściwą, uwzględniającą konieczność skompensowania doznanych skutkiem wykonania tymczasowego cierpienie psychicznych odczuwalną i zdatną do przywrócenia wnioskodawcy równowagi emocjonalnej nadwyrężonej niewątpliwie niesłusznym stosowaniem środka zapobiegawczego Sąd Apelacyjny uznał sumę 50.000 zł. (art. 552 § 1 i 4 kpk, art. 445 § 2 kc), która odpowiada warunkom art. 5 ust. 5 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. Skutkowało to zmianą zaskarżonego wyroku i przyznaniem wnioskodawcy T. K. (1) dalszych 30.000 zł. zadośćuczynienia ponad sumę 20.000 zł. zasądzoną przez Sąd Okręgowy.

Nie mogły mieć natomiast zasadniczego znaczenia kwoty przyznawane innym osobom poszkodowanym przez orzekające sądy podawane w apelacji i przytaczane tam okoliczności poszczególnych wypadków. Chodzi przecież o z istoty niewymierny charakter indywidualnej krzywdy konkretnego podmiotu na którą oddziałuje cały szereg zmiennych i w swym całokształcie niepowtarzalnych okoliczności.

Jej kompensacji ma służyć odpowiednia do tych cierpień suma pieniężna której ustalenie ustawodawca pozostawił swobodnemu sędziowskiemu uznaniu.

Przesłanką przyznania zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. jest wina (por. np. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 9.01.2014 r. I A Ca 616/13, LEX nr 1415818 i cyt. tam orzecznictwo oraz poglądy doktryny).

Natomiast przesłanką odpowiedzialności Skarbu Państwa za szkodę i krzywdę wynikłą z wykonania niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania (art. 552 § 1 i 4 kpk) jest zasada ryzyka (por. uchwałę Sądu Najwyższego z 15.09.1999 r. I KZP 27/99, OSNKW 1999 r. z. 11-12 poz. 72).

Sąd Okręgowy nie ustalił, by wynikała z pozbawienia wolności T. K. (1) krzywda została spowodowana zawinionym zachowaniem sprawcy.

Dlatego zarzut obrazy art. 448 k.c. jest niezasadny.

Pełnomocniczka upatruje naruszenia art. 3 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności w niezastosowaniu tego przepisu pomimo, że wnioskodawca był przez innych osadzonych traktowany w sposób niehumanitarny, poniżający.

Chodziłoby więc o ocenę, czy ustalone przez Sąd I instancji zachowanie innych osób pozbawionych wolności w Areszcie Śledczym we W. polegające na wykrzykiwaniu obraźliwych słów, stukaniu w ścianę, zagładaniu do celi oznaczały traktowanie T. K. (1) w sposób niehumanitarny lub poniżający.

Przepis ten ma charakter bezwzględnie obowiązujący i jego stosowanie nie może być wyłączone nawet w szczególnych okolicznościach obok poniżającego lub niehumanitarnego traktowania wymienia on tortury. Niewątpliwie są to różne pojęcia ale wskazany charakter *ius cogens* oraz przywołanie w jego treści tortur prowadzi do wniosku, że nie chodzi o jakiegokolwiek zachowanie naruszające godność człowieka, wywołujące cierpienie fizyczne lub psychiczne, uczucie poniżenia ale takie które ma pewne istotne natężenie i osiąga minimalny wymagany poziom dolegliwości.

W realiach sprawy początek tych zachowań osadzonych trzeba łączyć z pierwszym widzeniem wnioskodawcy z żoną (k. 198), a więc po 3 – 4 tygodniach od zatrzymania (k.200). Choć naruszały one spoczynek, spokój, godność wnioskodawcy to nie powodowały rzeczywistego uszczerbku na zdrowiu ani głębokiego psychicznego cierpienia, poniżenia istotnie wykraczającego poza to które nieuchronnie łączy się z wykonywaniem tymczasowego aresztowania. Zwracając uwagę na cyt. już wyżej starania o zapewnienie bezpiecznych warunków wykonywania aresztowania i uwzględniając czas, natężenie oraz rozmiar konsekwencji, stan zdrowia i wiek T. K. (1) należy uznać, że nie doszło do naruszenia art. 3 Konwencji.

Z tych wszystkich powodów należało zmienić zaskarżony wyrok dzieląc zasadność części zarzutów apelacji pełnomocniczki wnioskodawcy (art. 437 § 2 kpk).

Rację ma autorka podnosząc, że pomimo wniosku w tym zakresie Sąd Okręgowy nie rozstrzygnął o kosztach udziału pełnomocniczki T. K. (1), które ten wnioskodawca poniósł.

Sąd Apelacyjny w tym składzie potwierdza, że „w demokratycznym państwie prawnym także w sprawie o odszkodowanie i zadośćuczynienie za niesłuszne skazanie lub aresztowanie strona dochodząca tych roszczeń nie może być obciążona kosztami procesu jeśli roszczenia jej okazują się być zasadne” (wyrok Sądu Najwyższego z 20.10.2011 r. IV KK 137/11, OSNKW 2011 r. z. 11 po. 105.) Skoro więc w orzeczeniu kończącym postępowanie sąd określa kto i w jakim zakresie ponosi koszty procesu (art. 626 § 1 k.p.k.) do których należą także uzasadnione wydatki strony z tytułu



ustanowienia pełnomocnika (art. 616 § 1 pkt 2 kpk) to uwzględniając treść art. 632 pkt 2 kpk i to, że wnioskodawca został wcześniej uniewinniony w sprawie publicznoskargowej należy uznać, że przepisy powyższe są podstawą do przyznania takiemu wnioskodawcy którego roszczenie z art. 552 § 1 i 4 kpk zostało choćby częściowo uwzględnione kosztów udzielonej pomocy prawnej jeśli postępowanie o odszkodowanie ma być (art. 554 § 2 kpk) także dla strony – wolne od kosztów (tamże).

Sąd na podstawie powołanych przepisów należało przyznać wnioskodawcy zwrot kosztów zastępstwa procesowego poniesionych z tytułu udziału jego pełnomocniczki w postępowaniach przed Sądem Okręgowym (5 terminów rozprawy) i Sądem Odwoławczym w łącznej kwocie 336 zł.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie art. 554 § 2 kpk.